

Bo to się zwykle tak zaczyna (duet) – M.Maleńczuk

Ty) Tak mi wstyd, strasznie wstyd
Bo zakochałem się
Który raz? Setny raz
Lecz zakochałem się

Nie chciałem mała szczupłą blond
Myślałem przejdzie - ależ skąd
Ja) Męczysz się, dręczysz się
Sam nie wiesz czego chcesz

JA) Bo to się zwykle tak zaczyna
Sam nie wiesz o tym jak i gdzie
Po prostu wzięła Cię dziewczyna
A to jest znak że już jest źle

Ty) Z początku rzadko ją widuję
A potem chcę z nią częściej być
I w końcu trudno ale czuję
Że bez niej już nie mogę żyć
Za jeden dzień z tą moją ukochaną
Oddałbym tysiąc lat

JA) Za jedną noc zaś gdyby Ci kazano
Oddasz chętnie cały świat

TY) Bo to się zwykle tak zaczyna
Ja) Sam nie wiesz o tym jak i gdzie
Ty) O całym świecie zapominasz
JA) I kochasz bo tak serce chce

TY) Tak mi wstyd, strasznie wstyd
Lecz coś mnie peszy w niej
JA) Byłeś z nią prawie rok
Długo - bo można mniej

Ty) To takie przykre sprawy są

Bo prawda - coś kochałem ją
Męczę się, dręcę się
Sam nie wiem czego chcę

JA)Bo to się zwykle tak zaczyna
Sam nie wiesz o tym jak i gdzie
Zaczyna nudzić Cię dziewczyna
A to jest znak że już jest źle

TY)Zaczynam wozić ją do krewnych

JA)A potem mówisz: sama idź

Ty)I w końcu trudno - jestem pewny
Że dłużej z nią nie mogę być

TY)Za jeden dzień bez mojej ukochanej
Oddałbym tysiąc lat

JA)Za jedną noc bez której Ci kazano
Oddasz chętnie cały świat

Ty)Bo to się zwykle tak zaczyna

JA)I trwa przez jeszcze kilka dni

TY)W końcu ją rzucam, zapominam

Razem)I to jest życie - c'est la vie!

C'est la vie

C'est la vie

Dziękuję za wspólny duet :) #ilia



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych